

Sygn. akt I ACa 778/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 marca 2013 r. sygn. akt IX GC 674/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5 400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I A Ca 778/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank (...) spółka akcyjna w K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 1.421.956,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu na podstawie umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 13 sierpnia 2009r. z (...) spółką akcyjną w K..

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że strona powodowa nie nabyła skutecznie wierzytelności spółki (...) wobec strony pozwanej dochodzonych w sprawie, albowiem dochodzone wierzytelności nie wynikają z realizacji umowy z 1 maja 2005r., która wygasła z dniem 31 stycznia 2009r.

Strona pozwana podniosła również zarzut potrącenia wymagalnej wierzytelności wobec spółki (...) w wysokości 1.441.687,66 zł tytułem sprzedaży paliwa z wierzytelnościami dochodzonymi pozwem w łącznej wysokości 1.421.956,02 zł co powoduje, iż wierzytelność dochodzona pozwem uległa umorzeniu w całości.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 15 marca 2013r: oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej (...) Bank (...) spółki akcyjnej w K. na rzecz strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

Strona powodowa zawarła ze spółką (...) umowę cesji wierzytelności tej spółki wobec strony pozwanej powstałych w związku z realizacją umowy z 1 maja 2005r. o świadczeniu na rzecz strony pozwanej przez spółkę (...) usług transportowych. Umowa cesji zabezpieczała z kolei wierzytelności strony powodowej wobec spółki (...) z tytułu kredytów udzielonych ww. spółce przez stronę powodową.

Jedynym dokumentem potwierdzającym zawarcie cesji, było pismo, które zawierało informację o cesji wierzytelności przyszłych, jednakże zobowiązywało stronę pozwaną do dokonywania wpłat na rzecz spółki (...).

Umowa z dnia 1 maja 2005r. została przedłużona o rok i ostatecznie wygasła 31 stycznia 2009r. Spółka (...) jest także dłużnikiem strony pozwanej, z tytułu paliwa sprzedanego ww. spółce przez stronę pozwaną, za które to paliwo spółka nie zapłaciła.

W ocenie Sądu I Instancji dla rozstrzygnięcia sporu istotne jest ustalenie następujących okoliczności:

- a/ zawarcia umowy cesji pomiędzy stroną powodową i spółką (...);
- b/ obowiązywania umowy z dnia 1 maja 2005r. w okresie, którego dotyczy spór;
- c/ sposobu zawiadomienia strony pozwanej o umowie cesji;
- d/ możliwości dokonania potrącenia przez stronę powodową przysługujących jej wierzytelności.

Oceniając ogólnie przedstawione powyżej przesłanki istotne dla rozstrzygnięcia sporu wskazać należy, że tylko przesłanka z punktu a) została oceniona przez Sąd zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej. Strona powodowa wykazała dołączoną umową cesji i zeznaniami świadków, że zawarła ze spółką (...) umowę cesji.

Powstaje jednak pytanie, czego dotyczyła umowa cesji wierzytelności – czy każdej wierzytelności przysługującej spółce (...) wobec strony pozwanej, czy też wierzytelności wynikających z konkretnie zawartych umów. Na przykład świadek M. K. zeznał, że spółka (...) cały czas uważała się za związaną umową cesji. Rzecz w tym, że taka wykładnia byłaby jednoznacznie sprzeczna z treścią umowy cesji, a to oznacza, że niedopuszczalna jest taka wykładnia umowy cesji, wedle której każda wierzytelność spółki (...) wobec strony pozwanej objęta jest umową cesji. Jeżeli strony umowy cesji w § 2 umowy w związku z załącznikiem jednoznacznie wskazały umowę z 2005r. jako umowę będącą podstawą cesji to uzasadniona jest taka wykładnia, że tylko wierzytelności z tej umowy są przedmiotem cesji.

A zatem, aby uznać powództwo za uzasadnione nie wystarczyło ustalić, że spółce (...) przysługiwała jakakolwiek wierzytelność wobec strony pozwanej. Należało ustalić, że wierzytelność powstała w związku z realizacją umowy z 2005r., czyli ustalić przesłankę opisaną powyżej w punkcie b).

Ad b) Umowa została zawarta na czas oznaczony – trzech lat z możliwością przedłużenia o kolejne 12 miesięcy (§11 umowy – k.69). Istnieje wątpliwość, czy to przedłużenie dotyczy jednorazowej sytuacji – o rok, czy też możliwa jest taka wykładnia, że ta umowa będzie przedłużana w sposób dorozumiany na kolejne lata - rok po roku. Literalna treść umowy wskazuje zdaniem Sądu na jednorazowe przedłużenie trwania umowy, ale nie można wykluczyć takiej

wykładni, zgodnie z którą strony zawarły umowę w 2005r. i wobec braku wypowiedzenia jej – umowa niejako odnawia się co rok na tych samych warunkach.

Dlatego Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków na okoliczność jak strony umowy rozumiały ww. fragment umowy. Wskazać należy, że istotnie zasady współpracy spółki (...) i strony pozwanej nie zmieniły się po 31 stycznia 2009r. – nadal spółka (...) otrzymywała część wynagrodzenia z tytułu gotowości do świadczenia – co jest zrozumiałe w okresie obowiązywania umowy i wywołuje wątpliwości co do stosowania takiego wynagrodzenia w sytuacji, gdy umowa pomiędzy stronami wygasła. Strona pozwana udzielała specjalnego rabatu spółce (...), co także znajduje uzasadnienie w sytuacji, gdy strony łączy zawarta umowa i wywołuje wątpliwości, gdy umowa wygasła.

Z drugiej jednak strony świadek S. M. jednoznacznie potwierdził, że dla strony pozwanej umowa podlegała tylko jednokrotnemu przedłużeniu. Również świadek A. S. zeznał, że umowa przestała obowiązywać w 2009r. I o ile w przypadku tych świadków ich zeznania można tłumaczyć tym, że są to pracownicy strony pozwanej, o tyle świadkowie E. K. (1) i M. K. (2) – byli członkowie zarządu spółki (...) również zeznali, że umowa z 2005r. nie obowiązywała w okresie, gdy oni zarządzali spółką. Świadek M. K. jednoznacznie zeznał, że w czasie, gdy on był członkiem zarządu to umowa nie obowiązywała i że najprawdopodobniej przyczyną tego było wygaśnięcie umowy ze względu na fakt zawarcia jej na czas oznaczony. Świadek E. K. nie wypowiadała się tak jednoznacznie, ale także zeznała, że nie wiedziała nic o umowie z 2005r. i jako prezes zarządu pozostawała w przekonaniu potrzeby podpisania nowej umowy ze stroną pozwaną. W rezultacie Sąd uznał, że umowa ta przestała obowiązywać po 4 latach od zawarcia (3 lata obowiązywania umowy i jednorazowe przedłużenie umowy o kolejny rok). Skoro umowa obowiązywała od dnia 1 lutego 2005r. to okres jej obowiązywania ostatecznie upłynął w dniu 31 stycznia 2009r., a to oznacza, że wierzytelności, które przysługiwały spółce (...) i które stanowią podstawę pozwu nie były przedmiotem cesji.

W toku przeprowadzania postępowania dowodowego pojawiła się kwestia zapewnienia zarządu spółki (...) o obowiązywaniu umowy z 2005r. w dniu zawierania umowy cesji w formie osobnego pisma. Po pierwsze, takie zapewnienie zarządu spółki (...) wobec strony powodowej nie oznacza automatycznie, że ta umowa z 2005r. istotnie obowiązywała. Ma to tylko znaczenie dla oceny pozostałego materiału dowodowego w tym zeznań członków zarządu spółki (...). Dodatkowo wskazać należy, że strona pozwana nie przedstawiła tego pisma, więc trudno weryfikować jego treść z zeznaniami świadków.

Ad c) Zdaniem Sądu nie został spełniony także i kolejny wymóg, to jest prawidłowego zawiadomienia strony pozwanej o umowie cesji. Logiczne jest, że strona powodowa zawierając umowę cesji opierała się na zapewnieniach strony tej umowy, czyli spółki (...). Jednak o ile oczywiście jest, że do momentu zawarcia umowy cesji jakiegokolwiek bezpośrednie kontakty strony powodowej ze stroną pozwaną były bezprzedmiotowe, o tyle już po zawarciu umowy można było oczekiwać od strony powodowej bądź osobistego dopełnienia aktów staranności w postaci zawiadomienia strony pozwanej o cesji wierzytelności bądź zweryfikowania prawidłowości zawiadomienia strony pozwanej o cesji przez spółkę (...). Tymczasem świadek R. M. (1) wskazał, że spółka (...) nie przedstawiła dowodu wysłania tego pisma stronie pozwanej, dlatego podjął decyzję o ponownym przesłaniu pisma do strony pozwanej, na co przedkłada dowód wysłania pisma stronie pozwanej. Przy czym strona pozwana przeczy temu, aby takie pismo otrzymała także od strony powodowej. Owszem, strona powodowa przedstawia dowód przesłania stronie pozwanej korespondencji, ale z adnotacji na kopercie nie wynika, co było w tej przesyłce. Rację ma pełnomocnik strony powodowej, że obowiązujące przepisy nie nakładają na nadawcę obowiązku opisanie zawartości przesyłki. Ale w takim razie należało wybrać taką formułę zawiadomienia, która nie wywoływałaby wątpliwości.

Z drugiej jednak strony świadek M. M. (1) zeznał, że w dokumentacji strony pozwanej odnalezione zostało pismo strony powodowej z 2009r. informujące o zawarciu umowy cesji wierzytelności przyszłych. Z jednej strony występują zatem zeznania świadka R. M., że wysłał stronie pozwanej pismo spółki (...), które to zeznania Sąd ocenia jako co najmniej wątpliwe, a z drugiej strony świadek M. M. zeznaje, że w dokumentacji strony pozwanej odnalezione pismo strony powodowej informujące o cesji wierzytelności przyszłych. Rzecz w tym, że świadek M. M. podkreśla w swoich zeznaniach, że w piśmie tym oprócz informacji o cesji wierzytelności przyszłych, znalazła się informacja, aby należności nadal uiszczać na konto spółki (...). A zatem trudno przyjąć, że pismo to wywołało skutki z art.512kc.

Zdaniem Sądu, nawet gdyby przyjąć, że wierzytelności objęte były umową cesji to strona powodowa nie wykazała prawidłowości zawiadomienia strony pozwanej o cesji w sposób, który nakazywałby stronie pozwanej spłatę zobowiązań wobec spółki (...) na rzecz strony powodowej.

Ad d) Odnośnie możliwości potrącenia wierzytelności przysługującej stronie pozwanej wobec spółki (...), Sąd uznał, że ograniczenie wynikające z art.513 § 2 kc należy wyklądać w taki sposób, iż w przypadku wierzytelności przyszłej możliwość potrącenia ulega przesunięciu do momentu faktycznego powstania wierzytelności. Skoro zatem podstawą dochodzonego roszczenia są usługi wykonywane w okresie 16 listopada – 3 grudnia 2010r., które stały się wymagalne po dniu 3 grudnia 2010r. to strona pozwana mogła potrącić z tymi wierzytelnościami swoje wierzytelności wobec spółki (...) z tytułu sprzedanego ww. spółce paliwa, które stały się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości ww. spółki, czyli z dniem 3 grudnia 2010r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo na podstawie art.535 kc w związku z art.498 § 1 i 2 kc i art.513 § 2 kc. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 i 2 kpc.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a/ naruszenie art. 65 k.c. w związku z § 11 umowy współpracy w zakresie usług transportowych dedykowanych z dnia 1 maja 2005 roku poprzez ich błędną interpretację i nietrafne uznanie, że umowa ta miała charakter terminowy i wygasła w dniu 31 stycznia 2019 roku, podczas gdy umowa ta była umową zawartą na czas nieokreślony i jako taką strony ją wykonywały do grudnia 2010r. czyli do upadłości (...) SA;

b) naruszenie art. 509 §1 k.c. w związku z art. 65 k.c. oraz § 2 ust. 3 umowy przelewu poprzez błędną interpretację Umowy przelewu i uznanie, że strony tej umowy ograniczyły jej przedmiot jedynie do wierzytelności (...) SA z tytułu Umowy o

współpracy w zakresie usług transportowych dedykowanych z dnia 1 maja 2005 roku, podczas gdy przedmiotem umowy cesji były wszystkie wierzytelności (...) SA w stosunku do pozwanego wynikające z kolejnych umów w zakresie świadczenia usług transportowych zawartych po 13 sierpnia 2009 roku, pominięcie zabezpieczającego charakteru Umowy przelewu i sprzeczną z wolą stron interpretację tej umowy, która zakładała, że przelew wierzytelności będzie stanowił zabezpieczenie udzielonych kredytów aż do chwili ich wygaśnięcia, co stanowiło warunek rozwiązujący umowę przelewu, który nigdy nie nastąpił;

c/ naruszenie art. 512 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie został skutecznie powiadomiony o przelewie, podczas, gdy pismo - załącznik nr 2 do umowy przelewu doręczony pozwanemu 3 września 2009 roku - wyraźnie informowało o dokonaniu przelewu wierzytelności (...) SA w stosunku do T. wynikających z umowy Współpracy, jak również wierzytelności wynikające z przyszłych umów handlowych zawartych między E. a T., zaś informacja o tym, że należności nadal należy uiszczać na rachunek (...) SA była dla dokonania przelewu i skuteczności poinformowania o tym fakcie całkowicie irrelevantna;

d/ naruszenie art. 498 k.c. w zw. z art. 513 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany skutecznie dokonał potrącenia spornej wierzytelności, gdyż „ograniczenie z art. art. 513 §2 k.c. w przypadku wierzytelności przyszłych należy wyklądać w taki sposób, że data ta (data powiadomienia o cesji) ulega przesunięciu do momentu faktycznego powstania wierzytelności", podczas gdy taka interpretacja jest dokonana contra legem, stanowi błędne i niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika cedowanej wierzytelności kosztem bezpieczeństwa obrotu i narusza usprawiedliwiony interes cesjonariusza;

2. Następujące błędy w ustaleniach faktycznych, które miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia wyrażający się w przyjęciu, że jedynie wierzytelności wynikające z umowy współpracy w zakresie usług transportowych dedykowanych z dnia 1 maja 2005

roku były przedmiotem Umowy przelewu wierzytelności z tytułu umów handlowych zawartej przez powoda z (...) SA w dniu 13 sierpnia 2009r, podczas gdy z treści § 2 ust. 3 Umowy przelewu wynika, że przedmiotem przelewu były również „wierzytelności przyszłe wynikające z przyszłych, kolejnych umów handlowych dotyczących współpracy w zakresie usług transportowych zawartych między Dłużnikiem a Cedentem po dniu zawarcia niniejszej Umowy”, a zatem wszystkie wierzytelności (...) SA w stosunku do pozwanego z tytułu świadczenia usług transportowych powstałe po dacie umowy przelewu, nadto taki przedmiot przelewu jest spójny z zeznaniami świadka K., który zeznał, że przedmiotem cesji były należności wynikające ze świadczenia usług transportowych przez (...) SA na rzecz pozwanego i że cesja była ważna bez względu na ważność Umowy Współpracy;

b/ wewnętrzną sprzeczność w ustaleniach faktycznych wyrażającą się w nietrafnym przyjęciu, że umowa współpracy w zakresie usług transportowych dedykowanych z dnia 1 maja 2005 roku wygasła w dniu 31 stycznia 2009r. i wobec tego stron Umowy Współpracy nie łączyła żadna umowa, z której wierzytelności byłyby objęte przelewem, podczas gdy jednocześnie Sąd ustalił, że (...) SA świadczył pozwanemu usługi transportowe na takich samych zasadach jak przed rzekomą datą wygaśnięcia Umowy współpracy i sytuacja ta trwała aż do grudnia 2010r., tj. do daty upadłości (...) SA, a zatem w przypadku ustalenia wygaśnięcia Umowy Współpracy należało przyjąć, że strony tej umowy zawarły kolejną ustną umowę o świadczenie usług transportowych, z której wierzytelności były przedmiotem przelewu na podstawie § 1 ust. 3 umowy przelewu;

c/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na nietrafnym przyjęciu, że jedynym dokumentem potwierdzającym zawarcie cesji było pismo, które zawierało informację o cesji wierzytelności przyszłych, jednakże zobowiązywało stronę pozwaną do dokonywania wpłat na rzecz spółki (...) SA, podczas, gdy już z samej treści pisma wynika, że pismo to informowało, że (...) SA umową z dnia 19 sierpnia 2009r. przelał na rzecz (...) Banku (...) SA swoje wierzytelności wynikające z wieloletniej umowy o współpracy w zakresie usług transportowych dedykowanych, zawartej w dniu 1 maja 2005r. pomiędzy (...) SA a T.(...)Sp. z o.o., jak również wierzytelności wynikające z przyszłych umów handlowych, w celu zabezpieczenia spłaty wierzytelności Banku wynikających z umów kredytu;

d/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a także wewnętrzną sprzeczność w ustaleniach faktycznych polegającą na przyjęciu, że pozwany nie został skutecznie powiadomiony przez powoda o dokonaniu przelewu, podczas gdy okoliczność ta:

- została przyznana przez pracownika pozwanego - świadka M. M. (1), nadto została wykazana zeznaniami świadka R. M. (1) oraz dowodem zwrotnego potwierdzenia odbioru pisma - załącznika nr 2 do Umowy Przelewu doręzonego pozwanemu w dniu 3 września 2009 roku przez pozwanego;

-pismem (...) SA z dnia 7 maja 2010r., którego wysłanie do pozwanego i fakt poinformowania pozwanego o przelewie potwierdził świadek Michał Kościelny;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zabranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

3.1. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

- sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki ocenie dowodów z zeznań świadków poprzez dokonanie ustalenia, że umowa o współpracy w zakresie usług dedykowanych z 1 maja 2005r. miała charakter terminowy i wygasła w styczniu 2009r., a to w oparciu o zeznania świadków M. i S. - pracowników pozwanego oraz byłych członków zarządu (...) SA - E. K. (1) i M. K. (2), z których żaden nie ma wykształcenia ani wiedzy prawniczej uprawniającej do dokonywania interpretacji prawnych, przy jednoczesnym pominięciu dokonanego przez siebie

ustalenia, że strony tej umowy po dacie jej rzekomego wygaśnięcia świadczyły sobie usługi na dotychczasowych zasadach aż do grudnia 2010r.,

- sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenie dowodów z zeznań świadków M., M., S., K. i K. w przedmiocie terminowego charakteru Umowy o współpracy w zakresie usług dedykowanych z 1 maja 2005r. w kontekście specyfiki, rozmiaru i znaczenia dla prowadzonej przez obie firmy (pozwanego i (...) SA) działalności, gdyż niemożliwym jest uznanie za wiarygodne, że z jednej strony pozwany - przedsiębiorca posiadający ogólnokrajową sieć sklepów wielkoformatowych przez okres niemal dwóch lat powierza wykonywanie usług transportowych firmie, z którą rzekomo nie łączy go żadna umowa (tj. „na zasadach wolnego rynku i dobrowolności” - jak zeznał świadek M.), co miesiąc płaci wynagrodzenie za samą - rzekomo nigdzie nie uregulowaną - gotowość do świadczenia usług, udziela rabatu na zakup paliwa w prowadzonej przez siebie stacji paliw w Centrum dystrybucji w T., zaś (...) SA bez żadnej podstawy prawnej dedykuje (gwarantuje) określoną ilość ciągników do wyłącznej dyspozycji pozwanego, a także wykonuje zobowiązanie do wyłącznego zaopatrywania się w paliwo na stacji paliw pozwanego, zaś wysokość obrotów z tego tytułu przewyższa miesięcznie kwotę miliona złotych, podczas gdy wszystkie te elementy są uregulowane w rzekomo nie obowiązującej Umowie o świadczenie usług transportowych dedykowanych oraz ściśle z nią powiązanej Umowie zakupu paliwa;

-sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenie dowodów z zeznań świadków M. i M., z których żaden nie potrafił wskazać przyczyn dla których pozwany nadal udzielał rabatu na paliwo, a E. tankował dedykowane ciągniki na stacji pozwanego mimo, że Umowa o współpracy transportowej z której wynikał obowiązek tankowania na niej przez (...) SA rzekomo wygasła (§1 ust. 4 Umowy Współpracy), a Umowa zakupu paliwa była z nią powiązana, tj. w § 11 tej umowy wyraźnie wskazano, że Umowa ta zostanie wypowiedziana w dwóch przypadkach - w przypadku rozwiązania Umowy Współpracy lub w przypadku wycofania się pozwanego z obrotu paliwem;

d) dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów w przedmiocie skutecznego zawiadomienia pozwanego o dokonaniu przelewu, a to z zeznań świadka M. K. (2) i pominięciu w ustaleniach faktycznych dowodu w postaci pisma skierowanego przez tego świadka do pozwanego w dniu 7 maja 2010, który to świadek potwierdził autentyczność okazanego mu na rozprawie w dniu 21 września 2012 roku pisma, a także fakt jego wysłania do pozwanego, w którym informował pozwanego o dokonaniu przelewu i wnosił o zaprzestanie dokonywania kompensat ze względu na cesję na powodowy Bank;

e) dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów z przesłuchania świadka E. K. (1) i uznania za wiarygodne zeznanie, że umowa pomiędzy (...) SA a pozwanym regulująca warunki współpracy w zakresie świadczenia usług transportowych „istniała, ale nie była podpisana”, co stanowi sprzeczność samą w sobie i jest stwierdzeniem tak niejednoznacznym, że nie powinno stanowić podstawy faktycznej orzeczenia;

f) uznanie za wiarygodne i miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego twierdzenie świadka S. M., że powód nie powiadomił pozwanego o cesji, gdyż to on był osobą, do której pismo zostałoby przekazane przez pozwanego, podczas, gdy z zeznań świadka M. M. (1) wyraźnie wynika, że wbrew twierdzeniu M. zawiadomienie „zostało odnalezione w dokumentach pozwanego”, a zatem zostało pozwanemu skutecznie doręczone;

g) pominięcie udowodnionej zeznaniami E. K. (1) i M. K. (3), że pozwany prowadził rozmowy z (...) SA w przedmiocie rozszerzenia współpracy i objęcia świadczeniem usług transportowych nowopowstającego centrum (...) w G., a nie wyłącznie w kwestii uregulowania sposobu i zasad świadczenia usług transportowych z centrum dystrybucji w T., gdyż kwestia ta była uregulowana w § 1 ust. 2 umowy o współpracy w zakresie usług dedykowanych z 1 maja 2005r. 3.2. art. 479¹²§1 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności wykazanej dowodem z dokumentu -pisma (...) dla (...) Banku (...) SA dotyczącej umów z wybranymi kontrahentami,

pochodzącego od zarządu spółki (...) SA, przedłożonego przez powoda do akt sprawy pismem z dnia 24 września 2012 r., złożonym bezpośrednio po rozprawie z dnia 21 września 2012r., podczas której świadek R. M. (1) złożył zeznania na okoliczność informacji udzielonych przez (...) SA w trakcie negocjacji poprzedzających udzielenie kredytu zabezpieczonego sporną cesją, a zatem z zachowaniem dwutygodniowego terminu, w którym pojawiła się potrzeba powołania tego dokumentu, a w którym to piśmie zarząd (...) SA wskazał, że Umowa współpracy w zakresie usług transportowych dedykowanych z dnia 1 maja 2005r. miała charakter umowy „bezterminowej”;

3.3.art. 328 §2 k.p.c. poprzez:

a) brak wskazania w uzasadnieniu wyroku, które z dokumentów opisanych zbiorczo jako „pisma strony powodowej i spółki (...) SA” wzbudziły wątpliwości Sądu co do ich skutecznego doręczenia stronie pozwanej i na czym te wątpliwości polegały, nadto Sąd nie wskazał czy ustalił, że pisma te zostały czy nie zostały doręczone stronie pozwanej i z jakich powodów dokonał takich ustaleń;

b) nadto Sąd nie dokonał oceny zeznań świadków, a jedynie poprzestał na skrótowym przedstawieniu treści tych zeznań, wyjąwszy ocenę zeznań świadka (...), które Sąd w części uzasadnienia dotyczącej rozważań prawnych ocenił jako „co najmniej wątpliwe” (str. 7 uzasadnienia wyroku) jednak nie wskazał powodów takiej oceny, nie wskazał czy uważa je za wątpliwe w całości czy w konkretnym zakresie, nie wskazał również powodów pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego takich elementów zeznań świadka K. jak potwierdzenie wysłania do strony pozwanej okazanego mu na rozprawie pisma z dnia 7 maja 2010r., jak wskazanie przez tego świadka oraz świadek E. K. (1), że (...) SA prowadził negocjacje z pozwanym, ale dotyczyły one głównie rozszerzenia współpracy o obsługę nowopowstającego centrum dystrybucji w (...) a nie zawarcia nowej umowy dotyczącej usług transportowych z centrum dystrybucyjnego w T., podczas gdy okoliczności te mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co powoduje, że podstawa faktyczna orzeczenia Sądu I instancji nie została wyjaśniona w sposób prawidłowy i pozwalający na dokonanie kontroli instancyjnej.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.421.956,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1 206 696,75 zł od dnia 11 stycznia 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 215 259,27 zł od dnia 26 maja 2011r. do dnia zapłaty,; a także zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:

Apelacja nie odniosła skutku, choć niektóre jej zarzuty - odnoszące się do podstawy faktycznej - okazały się zasadne.

Nie można podzielić ustalenia Sądu Okręgowego, że umowa współpracy z dnia 1 maja 2005r łącząca T. z E. w pewnym momencie przestała obowiązywać. Sąd wskazał, że umowa ta przestała obowiązywać 31 stycznia 2009r. Ustalenie to zostało poczynione przez Sąd I instancji w oparciu o zeznania świadków M. i S. - pracowników pozwanego oraz byłych członków zarządu (...) SA - E. K. (1) i M. K. (2). Jednocześnie Sąd ustalił, że strony tej umowy po dacie jej rzekomego wygaśnięcia świadczyły sobie wzajemnie usługi transportowe i sprzedaży paliwa na takich samych zasadach jak przed 31 stycznia 2009r. i stan ten trwał aż do grudnia 2010r. Niemniej Sąd uznał, że umowa ta – zawarta formalnie na 3 lata (do 31.01.2008r) została w sposób dorozumiany przedłużony tylko o jeden rok.

Należy zwrócić uwagę na treść § 11 pkt 1 tej umowy, który stanowi, że „jeżeli zleceniodawca nie poinformuje przewoźnika pisemnie o woli zakończenia umowy na 12 miesięcy przed datą jej zakończenia to okres trwania umowy ulega automatycznemu wydłużeniu o kolejne 12 miesięcy”. Jest poza sporem, że strona pozwana nie wystosowała pisma o którym mowa w tym przepisie, żadna ze stron nie zrezygnowała z tej współpracy a strony kontynuowały działalność dokładnie według zasad przyjętych w umowie.

Nawet wynagrodzenie za świadczone usługi transportowe ustalano z odwołaniem się na treść umowy. Wszak Sąd z jednej strony ustalił, że wynagrodzenie z tytułu usług (...) SA świadczonych przed i po 31 stycznia 2009 roku obejmowało oprócz wynagrodzenia uzależnionego od przejechanych kilometrów również takie elementy jak miesięczne opłaty stałe za oddanie poszczególnych pojazdów do wyłącznej dyspozycji pozwanego. Wynagrodzenie to było objęte fakturami z grudnia 2010r. o nr (...), (...), (...), (...). Podstawą do wystawienia tych ostatnich faktur był § 8 ust. 1 pkt 1 umowy o współpracy, w którym wyraźnie stwierdzono, że za wykonane usługi przewozowe przewoźnik będzie otrzymywał od zleceniodawcy wynagrodzenie m.in. w postaci stałej opłaty miesięcznej za oddanie poszczególnych dedykowanych pojazdów wyłącznie do obsługi zleceniodawcy. Z drugiej strony strona pozwana nie przedstawiła żadnego odrębnego zlecenia przewozu firmy (...) po dacie rzekomego wygaśnięcia umowy.

Nadto Sąd ustalił, że pozwana spółka udzielała (...) SA rabatu na zakup paliwa, co wynikało z umowy zakupu paliwa, której treść była ściśle powiązana z treścią umowy o współpracy.

Tymczasem Sąd przyjął, że umowa wygasła 31 stycznia 2009r, mimo, że żaden ze świadków nie wskazał na żaden fakt, który powodowałby zakończenie współpracy na dotychczasowych zasadach i wygaśnięcie umowy (np. ustne oświadczenie zleceniodawcy, czy porozumienie stron). Przesłuchani na tę okoliczność świadkowie, byli osobami negocjującymi czy zawierającymi tę umowę w imieniu stron, a ich interpretacja faktów jest jedynie opinią odnośnie skutku prawnego w postaci wygaśnięcia umowy i to zupełnie nieprzekonującą w świetle zachowania obydwu stron przy realizacji zawartej umowy, a także zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Nadto Sąd Okręgowy pominął zeznania świadków E. K. i M. K. dotyczących przedmiotu negocjacji, na które powoływał się pozwany jako mających dotyczyć warunków zawarcia nowej umowy w miejsce rzekomo wygasłej umowy o współpracy. Świadkowie ci zeznali mianowicie, że owszem strony prowadziły negocjacje, jednak dotyczyły one rozszerzenia zakresu dotychczasowej współpracy o obsługę nowopowstającego centrum (...) w G., zaś obsługa centrum dystrybucji w T. odbywała się na określonych, satysfakcjonujących obie strony zasadach, które, jak wykazało postępowanie dowodowe, były zbieżne z zasadami określonymi w umowie. Świadkowie ci zeznali, że ewentualna nowa umowa dotyczyłaby obsługi obu centrów, co jednak nie wyklucza obowiązywania umowy Współpracy w dacie prowadzenia owych negocjacji.

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia wskazują, że Sąd ten dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Niezależnie od poczynionych wyżej uwag, należy stwierdzić, że nawet gdyby przyjąć, że umowa o współpracy miała charakter terminowy i wygasła 31 stycznia 2009 roku, to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz zeznań świadków wskazuje, że pozwany oraz (...) SA zawarły kolejną - ustną umowę o świadczenie usług transportowych na zasadach zbliżonych do reguł określonych w umowie z 1.05.2005r. Wierzytelności wynikające z tej kolejnej umowy i każdej następnej były z kolei przedmiotem przelewu na powodowy Bank, co wynika z §1 ust. 3 umowy przelewu. Strony nie ograniczyły przyszłych umów handlowych do umów zawieranych na piśmie, czy umów wieloletnich. Przyjąć zatem należy, że każda umowa o oświadczenie usług przewozowych zawarta przez E. z T. jest „umową handlową” w rozumieniu umowy cesji.

Nie można też zgodzić się z ustaleniem, że pozwany nie został powiadomiony przez powoda o dokonaniu przelewu, podczas gdy okoliczność ta została przyznana przez pracownika pozwanego - świadka M. M. (1), a nadto została wykazana zeznaniami świadka R. M. (1) oraz dowodem doręczenia pisma w postaci zwrotnego potwierdzenia odbioru przez pozwanego, pismem (...) SA podpisanym przez M. K. (2) oraz A. L. (ówczesnych członków zarządu (...) SA) z dnia

7 maja 2010r., którego wysłanie do pozwanego i fakt poinformowania pozwanego o przelewie potwierdził świadek M. K. (2), nadto nadanie pisma listem poleconym w dniu 12 maja 2010r. zostało odnotowane w książce nadawczej (...) SA.

Wydaje się, że Sąd I instancji twierdząc o nieprawidłowości zawiadomienia o cesji, miał na myśli, jedynie, to, że pierwotnie zawiadomieniu wskazano, aby T. nadal płaciło z usługi przewozowe firmie (...). Było to jednak całkowicie zgodne z zabezpieczającym charakterem mowy przelewu na zabezpieczenie, jako umowy powierniczej. Okoliczność ta znalazła odzwierciedlenie w treści pisma - załącznika nr 2 do umowy przelewu.

Strony umowy przelewu umówiły się, że (...) SA przenosi na powodowy Bank własność wierzytelności wynikających ze świadczenia usług transportowych na rzecz pozwanego, pod warunkiem rozwiązującym w postaci pełnego zaspokojenia wierzytelności Banku z tytułu umów kredytu, w wyniku którego nastąpi przelew zwrotny wierzytelności na (...) SA. Nadto Skarżący zobowiązał się, że nie będzie korzystał z przelanych na niego wierzytelności do czasu ewentualnego wystąpienia tzw. przypadku naruszenia określonego w umowie kredytu (np. braku regulowania przez E. w terminie kolejnych rat kredytowych, ogłoszenia upadłości dłużnika itp.) (tak § 5 ust. 2 umowy przelewu). Nie ulega jednak wątpliwości, że strona pozwana została zawiadomiona o przelewie z obowiązkiem zapłaty już na rzecz strony powodowej jako cesjonariusza dopiero pismem z dnia 17.12.2010r.

Mimo dokonania powyższych ustaleń faktycznych, brak podstaw prawnych do uwzględnienia apelacji, a to z uwagi na znajdujący w sprawie zastosowanie art. 513 § 2 kc. Zgodnie z tym przepisem dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje wobec zbywcy, chociażby stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Nie ulega wątpliwości, że wierzytelność strony pozwanej o zapłatę za sprzedane zbywcy paliwo, stała się wymagalna z dniem 1 grudnia 2010r, czyli z dniem ogłoszenia upadłości spółki (...). Natomiast zgodnie z postanowieniami umowy paliwowej i treścią faktury nr (...) z dnia 30 listopada 2010 r. przedstawiona do potrącenia wierzytelność strony pozwanej miała stać się wymagalna z początkiem dnia 21 grudnia 2010 r., a zatem przed terminem wymagalności wierzytelności dochodzonej pozwem, która stała się wymagalna dopiero w dniu 31 grudnia 2010 r. W tej sytuacji nie zachodzi wyłączenie ze zdania drugiego § 2 art. 513 kc, zatem strona pozwana, jako dłużnik wierzytelności nabytej przez stronę powodową (dopiero z chwilą powstania wierzytelności), była uprawniona do potrącenia swojej wierzytelności.

Należy też mieć na uwadze, że zawiadomienia kierowane do strony pozwanej przed 17.12.2010r, wskazywały, że wszelkie świadczenia tytułem wynagrodzenia należnego (...) S.A. mają być w dalszym ciągu spełniane do tej spółki, a nie na rzecz strony powodowej. Treść zawiadomienia o przelewie – dla wywołania pełnego skutku prawnego- powinna wskazywać, że uprawnionym do świadczenia nie jest cedent lecz cesjonariusz (...) Bank (...) S.A.

Należy też zauważyć, że w dniu zawarcia umowy przelewu tj. w dniu 13 sierpnia 2009 roku obowiązywała regulacja umowna, która uprawniała pozwanego do potrącania wzajemnych wierzytelności T. za sprzedane paliwo i (...) S.A. Tym samym w dacie zawarcia umowy przelewu T.(...) sp. z o.o. było uprawniona umownie do potrącania wzajemnych wierzytelności wobec (...) S.A.

W niniejszej sprawie decydujące znaczenie ma to, że przedmiotem umowy przelewu, nie były istniejące wierzytelności, tylko ich ekspektatywy (nadzieje prawa), czyli wierzytelności przyszłe sensu stricto. Ich powstanie w przyszłości uzależnione było od złożenia konkretnego zamówienia na usługi przewozowe (na kolejny tydzień) przez stronę pozwaną oraz ich wykonanie przez firmę (...) i wystawienie faktury ze wskazaniem terminu płatności. Przelew wierzytelności przyszłych nie może nastąpić przed ich powstaniem (nie można przenieść prawa, które nie istnieje). Ponieważ art. 513 § 2 kc, wiąże możliwość potrącenia z datami wymagalności, to właśnie te daty wzajemnych wierzytelności są rozstrzygające dla oceny skuteczności dokonanego potrącenia (por. K. Z., System Prawa Prywatnego, tom 6 : „W odniesieniu do przelewu wierzytelności przyszłych sensu stricto należy ze względu na ich specyfiką przesunąć przewidzianą w art. 513 § 1 kc granicę czasową dopuszczalnych zarzutów z chwili powzięcia przez dłużnika wiadomości o przelewie na chwilę późniejszą. Dłużnik powinien móc się bronić zarzutami wynikającymi z umowy

będącej źródłem przelanej wierzytelności zawartej przez dłużnika z cedentem po zawarciu umowy przelewu, a nawet po uzyskaniu wiadomości o umowie przelewu".

Jak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 71/05 odnośnie przelewu na zabezpieczenie wierzytelności z polisy ubezpieczeniowej: „W dacie dokonywania cesji wierzytelność cedenta nie istniała i nie mogła być zatem przedmiotem przelewu. Do chwili wystąpienia zdarzenia istnieje, co najwyżej ekspektatywa tej wierzytelności, a więc względne prawo tymczasowe. Pełny, rozporządzający skutek umowy należy łączyć dopiero z powstaniem wierzytelności po stronie cedenta, a zatem z zajściem wypadku, przewidzianego w umowie ubezpieczenia” (OSP 2008/4/42).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 6 listopada 2003 r. (II CK 16/02) zgodnie z którym: „W pewnych przypadkach przelewu wierzytelności przyszłych należy wyjść poza zakreślone w art. 513§ 1 czasowe granice dopuszczalnych według tego przepisu zarzutów dłużnika przeciwko cesjonariuszowi i umożliwić dłużnikowi podnoszenie przeciwko cesjonariuszowi także zarzutów przysługujących mu wobec cedenta z mocy umowy zawartej z cedentem po powzięciu wiadomości o przelewie. Takim przypadkiem jest przelew wierzytelności przyszłych sensu stricto, tj. takich, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, np. roszczeń o cenę za niesprzedane jeszcze rzeczy (dokonywany np. w związku z faktoringiem) oraz w uchwale z 19.9.1997 r., III CZP 45/97. OSNC Nr 2/1998, poz. 22, MoP Nr 12/1997, iż „Specyfika takiego przelewu (wierzytelności przyszłych) sprawia, że uznanie jego dopuszczalności musi łączyć się z umożliwieniem dłużnikowi podnoszenia wobec cesjonariusza zarzutów z zawartej po dokonaniu przelewu i powzięciu przez dłużnika wiadomości o przelewie umowy kreującej wierzytelność.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c., 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) uznając, iż nakład pracy pełnomocnika oraz stopień zawikłości niniejszej sprawy uzasadnia przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 5400 zł.